

Reaktory jądrowe, które można przewozić w ciężarówkach

4 sierpnia 2019

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych chcą wejść w posiadanie małych reaktorów jądrowych, które będzie można szybko i bezpiecznie dostarczyć do dalekich krajów, np. na Bliski Wschód. Reaktory te zapewnią energię niezbędną do zasilania baz wojskowych i wyeliminują konieczność dostarczania ogromnych ilości paliwa.

Według obliczeń Biura Odpowiedzialności Rządu (GAO), podczas wojny w Iraku, w całym 2008 roku amerykańskie bazy wojskowe zużyły ponad 3,4 miliona litrów paliwa jedynie na podstawowe potrzeby energetyczne. Dla porównania, myśliwce i pojazdy lądowe zużyły wtedy ponad 25,3 miliona litrów paliwa.

Dlatego armia Stanów Zjednoczonych chce pozyskać mobilne reaktory jądrowe. Muszą być wystarczająco małe, aby można je było przewozić ciężarówką i samolotem transportowym C-17, oraz powinny generować od 1 do 10 megawatów energii elektrycznej przez 3 lata. US Army wymaga również, aby reaktory te można było przygotować do użytku w ciągu 72 godzin i rozmontować w ciągu tygodnia.

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych chcą zrealizować pomysł, który narodził się już dekady temu. Jednak dawniej, paliwo było stosunkowo tanie i nie było większych problemów z jego dostarczeniem. Sytuacja zmieniła się po 2000 roku, gdy USA zaatakowały Afganistan – transport paliwa do tamtejszych baz stał się kosztowny, a konwoje były często ostrzeliwane przez przeciwnika.

Prace nad małymi reaktorami jądrowymi są we wczesnej fazie rozwoju. Zleceniodawcą jest Biuro Możliwości Strategicznych (SC0), które wybierze i sfinansuje prace nad trzema najlepszymi koncepcjami, a następnie wybierze jeden z nich.

Zwycięski kontrahent zbuduje i zademonstruje prototyp. Funkcjonalne mobilne reaktory jądrowe zostaną oddane do użytku w najbliższych latach.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Defenseone.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl